



Pałac prezydencki w Warszawie – kwiecień 2010 r.⁹

Fotografia na stronie pierwszej – pobrano z:
<http://www.lukow.pl/start/aktualnosci/1255-11-rocznica-katastrofy-smolenskiej>

Tekst na stronie pierwszej – część akapitu trzeciego oraz ostatnie zdanie z części 7. przemówienia, które prezydent Lech Kaczyński miał wygłosić w Katyniu w dniu 10 kwietnia 2010 r. Zacytowano ze źródła według przypisu na stronie 7.

Grafika na stronie 6 – pobrano z: <http://solidarnosc.wroc.pl/obchody-6-rocznicy-katastrofy-smolenskiej/>



© TTH 2024-2025 Opracowanie Henryk Gałkowski.

⁹ Fotografię pobrano z: <https://wadowiana.eu/katastrofa-smolenska/>



**... prawda, nawet najboleńsza, wyzwala. Łączy. Przynosi
sprawiedliwość. Pokazuje drogę do pojednania.**

**Trzeba myślenia o wspólnych wartościach:
o demokracji, wolności, pluralizmie, a nie – o strefach wpływów.**

**15 rocznica Katastrofy Lotniczej w Smoleńsku
10 kwietnia 2010 – 10 kwietnia 2025**

Nauczycielka historia pokazuje jak w rozpiętym w stuleciach czasie, wydarzenia małe i duże, ważne i mniej ważne, budowały rzeczywistość w europejskim konglomeracie ludów, narodów i języków. Przesilenia polityczne, jak pory roku sprzyjały bądź hamowały postęp i drogę ku uniwersalnym prawom wolności i wynikających zeń praw do samostanowienia narodów i ich rozwoju – według wyobrażeń wykutych w narodowych kuźniach historii.

Pomimo wszystkich wcześniejszych doświadczeń i całej zebranej wiedzy historycznej i naukowej – wiek XX nie był wiekiem wzrostu w warunkach pokoju i współpracy narodów – cały wcześniejszy, europejski dorobek kulturowy zmiotła jednej chwili pierwsza i druga wojna światowa, bo chciwość i pycha szły na czele nowych zbawczych ideologii – a ich (tych ideologii) filozofowie nie uznawali wynikającego z logiki prawa postępu – które samo z siebie generuje pozytywne oddziaływanie i przyciąganie ludzi do źródła dobrobytu, wiedzy i rozwoju.

W takim kontekście należy postrzegać postawę polityczną i wypowiedzi prezydenta Lecha Kaczyńskiego, który wielokrotnie wspominał i wliczał meandry europejskiej historii – mówiąc, że warunki wstępne do następnego kroku w przyszłość – jest stanięcie europejskich narodów w bolesnej prawdzie historycznej, bo to jest podstawą fundamentem na którym może stanąć gamach współpracy i rozwoju.

Fragment (część 7.) przemówienia Lecha Kaczyńskiego niewygłoszonego w Katyniu – w dniu 10 kwietnia 2010 r.

Katyn i kłamstwo katyńskie stały się bolesną raną polskiej historii, ale także na długie dziesięciolecia zatrwały relacje między Polakami i Rosjanami.

Nie da się budować trwałych relacji na kłamstwie. Kłamstwo dzieli ludzi i narody. Przynosi nienawiść i złość. Dlatego potrzeba nam prawdy. Racje nie są rozłożone równo, rację mają Ci, którzy walczą o wolność.

My, chrześcijanie wiemy o tym dobrze: prawda, nawet najboleśniej, wyzwala. Łączy. Przynosi sprawiedliwość. Pokazuje drogę do pojednania.

Sprawmy, by katyńska rana mogła się wreszcie zagoić i zbliznić.

Jesteśmy na tej drodze. Mimo różnych wahań i tendencji, prawdy o Zbrodni Katyńskiej jest dziś więcej niż ćwierć wieku temu. Doceniamy działania Rosji i Rosjan służące tej prawdzie, w tym środową wizytę premiera Rosji w lesie katyńskim, na grobach pomordowanych.

Jednak prawda potrzebuje nie tylko słów ale i konkretów. Trzeba ujawnienia wszystkich dokumentów dotyczących zbrodni katyńskiej. Okoliczności tej zbrodni muszą zostać do końca zbadane i wyjaśnione. Trzeba tu, w Katyniu, rozmowy młodzieży: polskiej i rosyjskiej, ukraińskiej i białoruskiej. Ważne jest, by została potwierdzona prawnie niewinność ofiar, By kłamstwo katyńskie zniknęło na zawsze z przestrzeni publicznej.

Drogą, która zbliża nasze narody, powinniśmy iść dalej, nie zatrzymując się na niej, ani nie cofając. Ta droga do pojednania wymaga jednak czytelnych znaków. Na tej drodze trzeba partnerstwa, dialogu równych z równymi, a nie imperialnych tęsknot. Trzeba myślenia o wspólnych wartościach: o demokracji, wolności, pluralizmie, a nie – o strefach wpływów.⁸

⁸ Zacytowano za: <https://www.nck.pl/projekty-kulturalne/projekty/pamietam-katyn-1940/aktualnosci/przemowienie-lecha-kaczynskiego-niewyglaszane-w-katyniu>



Damnatio memoriae (łac. „potępienie pamięci”) – to taka choroba trawiąca polityków – następców swoich poprzedników, którzy nie chcą przyjąć do wiadomości oczywistych faktów historii odległej lub całkiem bliskiej – to znaczy nie chcą uznać, że ktoś, kto był przed nimi, istniał i wypełniał swoje funkcje polityczne a do tego jeszcze miał oczywistą rację w ocenie bieżących wydarzeń.

Niestety to prezydent Lech Kaczyński miał rację – kiedy w sierpniu 2008 roku, na wiecu w Tbilisi, stolicy Gruzji – wyrażał naszą solidarność z napadniętą przez Rosję Gruzją oraz ostrzegał Europę – przed imperialnymi zapędami Rosji.

Został jednak wyśmiany przez wielu polityków nie tylko polskich – a tak zwane wolne media i polskie i europejskie dokonały politycznego linczu – ukazując polskiego prezydenta jako zakatę polskiej i europejskiej normalizacji stosunków politycznych z Rosją.⁷

⁷ Przedrukowano z broszury okolicznościowej TTH, przygotowanej w 2024 roku na 14 rocznicę Katastrofy Lotniczej w Smoleńsku.

Hymn państwowy Rzeczypospolitej Polskiej „Mazurek Dąbrowskiego”^{1 2}

Słowa napisał (w mieście Reggio nell'Emilia) w 1797 r. Józef Wybicki (1747-1822). Melodia – autor nieznan. **Wyłuszczone** wersy w których najczęściej popełniane są błędy językowe. **Pierwsze publiczne wykonanie odbyło się 20 lipca 1797 r. na rynku w Reggio nell'Emilia** – miasto w północnych Włoszech (Reggio nell'Emilia – nazywane też Miastem Trzech Kolorów (Città del Tricolore), od barw włoskiej flagi – zielono-biało-czerwonej, którą też w roku 1797 po raz pierwszy tam wyeksponowano.

Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy.
Co nam obca przemoc wzięta,
Szablą odbierzemy.

Marsz, marsz Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej do Polski.
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami.
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.

Marsz, marsz ...

Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze,
Dla ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze.

Marsz, marsz ...

Już tam ojciec do swej Basi
Mówi zaplakany –
Słuchaj jeno, pono nasi
Biją w tarabany.

Marsz, marsz ...

¹ Tekst oraz zasady zachowywania się przedrukowano z broszury Hymn Polski ze strony Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku za: https://www.gdansk.uw.gov.pl/attachments/article/2051/broszura_Hymn.pdf

² **Zasady zachowywania się w trakcie wykonywania Hymnu Państwowego**

Podczas wykonywania lub odtwarzania hymnu państwowego obowiązuje zachowanie powagi i spokoju. Osoby obecne podczas publicznego wykonywania lub odtwarzania hymnu stoją w postawie wyrażającej szacunek. Mężczyźni w ubraniach cywilnych – zdejmują nakrycia głowy. Osoby w umundurowaniu obejmującym nakrycie głowy, niebędące w zorganizowanej grupie – oddają honory przez salutowanie. Poczty sztandarowe podczas wykonywania lub odtwarzania hymnu oddają honory przez pochylenie sztandaru.

Przypatrz się polska potomności... (Augustyn Kordecki³ (1603 – 1673))

Przypatrz się polska potomności, jak wielki pożytek przyniosła ci cześć Bogarodzicy, którą razem z rzymskokatolicką wiarą twój Apostoł św. Wojciech, Arcybiskup Gnieźnieński i Męczennik, tak troskliwie rozszerzał!

Idź więc za świętymi przykłady twoich przodków: bo jeżeli cześć Maryi zachowywać, z gorliwością ją rozszerzać i wspaniałomyślnie jej bronić będziesz, najwięcej wtedy pożytku sobie przyniesiesz i dla samych zwolenników piekła straszną się staniesz.

Niech patrzy i dziwi się świat chrześcijański, jak dzielnie nasza Królowa, a Pani Nieba i Ziemi, broni wiernego sobie Królestwa i jak skuteczny niesie ratunek swoim ludzkiej pomocy pozbawionym sługom!

Oby Anioł wojsk Pańskich, Stróż Polski, mógł pobudzić zastępy niebieskie do składania wspólnie z nami dzięków Najwyższemu Majestatowi Boga za tak wielkie dobrodziejstwo – i niech wszystkich nieprzyjaciół, którzy się sprzyięgli na wykorzenienie w Polsce czci Królowej Aniołów, potężną swą ręką rozprószy.⁴

3 Polska nie wydała geniusza czynnego o takiej potędze, jaką miał geniusz bierny owego mnicha. Wznosi się on do tej wysokości, z której przenika się w przyszłość (...). Kordecki jest jednym z tych ludzi, których Opatrzność zsyła od czasu do czasu jako wzory dla następnych pokoleń. Nigdy idea polska nie znalazła równie pełnego wcielenia jak w nim. Adam Mickiewicz o Kordeckim – zacytowano za: https://pl.wikipedia.org/wiki/Augustyn_Kordecki

⁴ Fragment z Nowej Gigantomachii. Zacytowano za: „Bogarodzico-Dziewico” Polski Almanach Maryjny. Wydanie drugie uzupełnione. Instytut Wydawniczy PAX. ISBN 83-211-0910-1, Warszawa 1987, str. 59-60. Tamże opis: przed 20 X 1657 – o. Augustyn Kordecki (1603 – 1673). Przełożył z łaciny Józef Łepkowski (1855).

Jak poprawnie odmawiać modlitwę Ojcze Nasz i Zdrowaś Maryjo.⁵

Modlitwa. Bez niej nie zbliżymy się do Boga. Człowiek nie może rozeznaczyć właściwej drogi. W modlitwie naszej nie może być improwizacji. Wręcz przeciwnie, muszą być pewne zasady. Modlitwa musi nas wprowadzić do życia wewnętrznego, duchowego.

Nasza codzienna modlitwa Ojcze Nasz oraz Zdrowaś Maryjo jest darem składanym Bogu i Jego Matce.

Poprawna (katechizmowa) forma modlitwy Ojcze Nasz i Zdrowaś Maryjo, której nie powinno się zmieniać:

Ojcze Nasz (Modlitwa Pańska)

Ojcze nasz, któryś jest w niebie: święć się imię Twoje, przyjdź Królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom. I nie wódz nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode złego. Amen.

Zdrowaś Maryjo (Pozdrowienie Anielskie)

Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś, Ty, między niewiastami i błogosławiony owoc żywota Twojego, Jezus. Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.⁶

⁵ Na podstawie: <https://zabno.diecezja.tamow.pl/index.php/8-nowoci/newsy/4230-jak-poprawnie-odmawiac-modlitwe-ojcze-nasz-i-zdrowas-maryjo>

⁶ Św. Ludwik Maria Grignon de Montfort w swoim dziele Traktat o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny następująco opisuje moc i wartość modlitwy Pozdrowienia Anielskiego:

Zdrowaś Maryjo dobrze odmawiane, czyli uważnie, z nabożeństwem i pokorą, jest według świadectwa świętych nieprzyjacielem szatana, którego zmusza do ucieczki, jest młotem, który go miażdży, jest uświęceniem duszy, radością aniołów, śpiewem wybranych, pieśnią Nowego Testamentu, radością Maryi i chwałą Trójcy Przenajświętszej. Zdrowaś Maryjo jest rosą niebieską, która czyni duszę urodzajną; jest czystym i pełnym miłości pocałunkiem, jaki składamy Maryi; jest czerwoną różą, którą Jej ofiarujemy, kosztowną perłą, którą Jej składamy w ofierze; jest czarą ambrozji i boskiego nektaru, który Jej dajemy. Wszystkie te porównania pochodzą z ust świętych. Błagam więc was usilnie, przez miłość, którą ku wam w Jezusie i Maryi w sercu noszę, odmawiajcie codziennie, o ile wam czas pozwoli, cały Różaniec, a w chwili śmierci błogosławić będziecie dzień i godzinę, kiedyście mi uwierzyli. – za: https://pl.wikipedia.org/wiki/Zdrowa%C5%9B_Maryjo